PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA pw. św. Józefa Oblubieńca NMP
Makowiska, ul. Radomszczańska 56/62;
Kontakt: tel.: 34 311 16 84 e-mail: iparafia@op.pl www.makowiska.pl

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

MSZE ŚWIĘTE W NIEDZIELE:
godz. 7.30, 9.00, 12.00,
Janki - godz. 10.30
Ładzin - sobota, godz. 17.30

MSZA ŚWIĘTA W DNI POWSZEDNIE:
godz.: 17.30 (okres letni)

KANCELARIA PARAFIALNA:
wtorek, środa, czwartek, piątek
godz. 16.30 – 17.00

NABOŻEŃSTWA COMIESIĘCZNE:

PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA
pół godziny przed Mszą św. adoracja Najświętszego Sakramentu

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA
po Mszy św. wieczornej - modlitwy do Najświętszego Serca Pana Jezusa

PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA
Msza św. ku czci Niepokalanego Serca NMP

TRZECI PIĄTEK MIESIĄCA
po Mszy św. koronka do Bożego Miłosierdzia

PIERWSZA NIEDZIELA MIESIĄCA
godz. 7.30 – Msza św. za zmarłych z wypominkami

POŚWIĘCENIE PÓL

25.IV – Makowiska
3.V – Patrzyków
6.V – Patrzyków od Łążka
13.V – Ładzin
22.V – Podładzin
23.V – Podmurowaniec
4. VI – Czerkiesy
5. VI – Janki
8. VI – Stare Gajęcice
9. VI – Nowe Gajęcice

Terminy Mszy Św. w kapliczce w Patrzykowie
sobota, godz. 18.00

6 maja, 17 czerwca, 22 lipca,
19 sierpnia, 16 września, 21 paźdz.

OPIEKUN

Kwartalnik parafii pw. Św. Józefa Oblubieńca NMP w Makowiskach *NUMER 1 (9) marzec 2017*

Moi drodzy,

W Środę Popielcową rozpoczęliśmy okres Wielkiego Postu, który ma nas przygotować na owocne przeżycie Świąt Wielkanocnych. Zechciejmy dobrze wykorzystać ten błogosławiony czas pokuty, biorąc udział w rekolekcjach oraz w tradycyjnych wielkopostnych nabożeństwach jak Droga Krzyżowa, czy Gorzkie Żale. Korzystajmy z tych praktyk religijnych, z którymi związana jest łaska odpustów zupełnych, abyśmy pogłębiali naszą wiarę i jeszcze bardziej zanurzali się w miłości Boga.

Ks. Andrzej Chrzanowski
Proboszcz

W JEGO RANACH JEST NASZE UZDROWIENIE (Iz. 53,5)

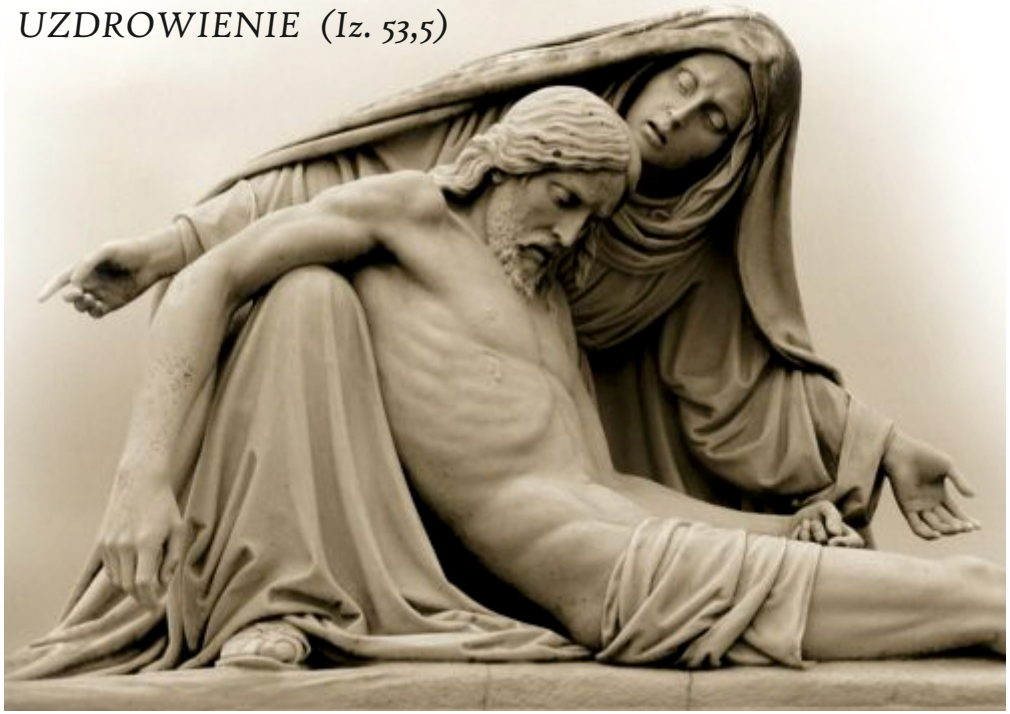

PRZED NAMI...

MARZEC

01.03 – Środa Popielcowa
03.05 – I piątek miesiąca
05.03 – I niedziela Wielkiego Postu.
Poświęcenie książeczek dla dzieci pierwszokomunijnych
11.03 – Wyjazd na jasnogórskie czuwanie
15-17.03 – rekolekcje szkolne
17-19.03 – rekolekcje parafialne
19.03 – Odpust ku czci św. Józefa
25.03 – Zwiastowanie Pańskie

KWIECIEŃ

04.04 – Odwiedziny chorych
07.04 – I piątek miesiąca
09.04 – Niedziela Palmowa Męki Pańskiej
13-15.04 – Triduum Paschalne
16.04 – Wielkanoc
23.04 – Niedziela Bożego Miłosierdzia
24.04 – Uroczystość św. Wojciecha, głównego patrona Polski

MAJ

03.05 – uroczystość NMP Królowej Polski. Msza św. polowa w Patrzykowie przy krzyżu
05.05 – I piątek miesiąca
07.05 – Odpust w Jankach
08.05 – Uroczystość św. Stanisława BM - głównego patrona Polski
12.05 – spowiedź przed uroczystością I Komunii św.
14.05 – Pierwsza Komunia św. (godz. 10.00)
27.05 – Bierzmowanie (godz. 15.00)
28.05 – Niedziela Wniebowstąpienia Pańskiego
31.05 – Nawiedzenie NMP

NOWENNA DO ŚW. JÓZEFA
10-18 marca

Zapraszam na 9-cio dniowe nabożeństwo ku czci naszego Patrona, wyjednujące Jego szczególne wstawiennictwo w trudnych sytuacjach.

DROGA KRZYŻOWA
piątek, godz. 16.00

Idźmy z Chrystusem Jego drogą krzyżową niosąc duchowy ciężar naszych win i grzechów. „Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za mną, nie jest mnie godzien”

GORZKIE ŻALE
Niedziela, po sumie

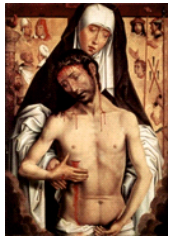

„O Matko, niechaj prawdziwie
Patrząc na krzyż żałośliwie,
Płaczę z Tobą rzewliwie!”

PROGRAM REKOLEKCJI WIELKOPOSTNYCH

PIĄTEK - 17 marca

11.00 - Msza św. z nauką rekolekcyjną
14.30 - Msza św. z nauką rekolekcyjną w Ładzinie
15.30 - Msza św. z nauką rekolekcyjną w Jankach
17.00 - Msza św. z nauką rekolekcyjną
Koronka do Bożego Miłosierdzia

SOBOTA – 18 marca
dzień Spowiedzi św.

9.00 - Msza św. z nauką rekolekcyjną (spowiedź od 8.30)
11.00 - Msza św. z nauką rekolekcyjną
14.30 - Msza św. z nauką rekolekcyjną w Ładzinie (Spowiedź od 14.00)
15.00 - Msza św. z nauką rekolekcyjną w Jankach (Spowiedź od 14.30)
17.00 - Msza św. z nauką rekolekcyjną
Spotkanie z kandydatami do bierzmowania

NIEDZIELA - 19 marca
UROCZYSTOŚĆ ŚW. JÓZEFA OBLUBIEŃCA NMP

7.30 - Msza św. z nauką rekolekcyjną
9.00 - Msza św. z nauką rekolekcyjną (za zmarłych Józefów)
10.30 - Msza św. z nauką rekolekcyjną w Jankach
12.00 - Suma odpustowa za Parafian

Rekolekcje wygłosi ks. dr Kazimierz Mielczarek

REKOLEKCJE SZKOLNE DLA DZIECI
15-17 marca 2017

ŚRODA - CZWARTEK - PIĄTEK
godz. 9.00

DOŚWIADCZENIE I SYMBOLIKA KRZYŻA W HISTORII POLSKI

Naznaczona piętnem wielu krwawych wojen, trudnych lat zaborów, okupacji oraz okresu rządów komunistycznych, historia Polski, jest nierozerwalnie związana z doświadczeniem krzyża. Ten symbol naszej wiary pojawił się na polskiej ziemi wraz z pierwszymi misjonarzami, którzy niosąc Dobrą Nowinę, wznosili krzyże w pogańskich miejscach kultu jako symbole zwycięstwa Dobra nad Złem. Z czasem krzyże i kapliczki przydrożne stawiane były w miejscach ważnych wydarzeń, na granicy wsi, wśród zabudowań, a także na rozstajach dróg, czy na brzegach pól, by przy nich w tzw. Dni Krzyżowe modlić się z kapłanem o dobre urodzaje oraz święcić pola pod zasiew. Przydrożne krzyże pełniły też dla mieszkańców wsi funkcje ochronne przed epidemiami i zarazami. Szczególnie krzyże z podwójnymi lub potrójnymi ramionami pełniły funkcję apotropeiczną, chroniąc przed zarazą. Pobudzały one do wzrostu pobożności i otaczane były szacunkiem. Przechodnie zdejmowali przed nimi nakrycia głowy, przyklękali, czynili znak krzyża. Na przestrzeni wieków, w okresach trudnych lat niewoli i zaborów, coraz częściej krzyże pojawiały się w miejscach bitew i na mogiłach poległych, niosąc potomnym przesłanie o wydarzeniu historycznym. Dodatkowo ich obecność urastała do rangi symbolu narodowego, stąd też były one planowo i świadomie niszczone, począwszy od zaborców, następnie przez okupantów hitlerowskich i władzę komunistyczną. (Na zdjęciu obok fragment krzyża ze zniszczonej przez hitlerowców kapliczki w Patrzykowie). Symbolika krzyża stała się szczególnie dostrzegalna w trudnych momentach historycznych. Wiązało się to ściśle z atakiem, jaki był wymierzony w cały Kościół Katolicki w tych czasach oraz z długą i żmudna walką o niepodległość. Upadek powstania listopadowego w 1832 roku spowodował nowe prześladowania Kościoła na ziemiach polskich. Najcięższa sytuacja w Królestwie nastała po upadku powstania styczniowego w 1865 roku. W tym trudnym okresie dziejowym to Kościół pozostawał jednym z najważniejszych reprezentantów polskości.

Po okresie długich lat niewoli, zaborów, klęsce powstań narodowych przyszła upragniona wolność, lecz nie na długo.

W XX wieku po raz kolejny miliony naszych rodaków doświadczyło wyjątkowo bolesnej Drogi Krzyżowej. Jej apogeum wyznacza doświadczenie II wojny światowej, której koszmar nosili i noszą w swojej pamięci i w swoich sercach nasi najbliżsi, nasi rodzice, dziadkowie, pradziadkowie. Niektórzy jeszcze żyją wśród nas. Jesteśmy dziedzicami i spadkobiercami ich przeżyć. Warto sobie uświadomić, że brak pamięci o historycznych doświadczeniach swoich najbliższych, rodziców czy krewnych, niepamięć o doświadczeniach dziejowych własnego narodu jest największą klęską i przegraną człowieka. Wszystkie ludy i narody „idą" swoją własną „droga krzyżową". W historii każdego z nich dostrzec można wyraźnie poszczególne przystanki i stacje drogi krzyżowej. Historia, ale i współczesność pokazuje narody bite, poniewierane, deptane, zdradzane i uśmiercane. Również dzisiaj wiele środowisk na różne sposoby podejmuje walkę z wiarą chcąc złamać, podeptać i zniszczyć krzyż. Wiele środowisk dąży do tego, aby usunąć krzyż z pomieszczeń instytucji, w których ważą się losy narodu. Krzyż jednak pozostanie znakiem pamięci, znakiem tożsamości, znakiem wartości człowieka, którego żadną miarą nie można zamienić w rzecz.

Krzyż na Giewoncie wzniesiony w 1900 r.

On, który jest nierozłącznym towarzyszem naszej historii stanowi znak pamięci, tożsamości i wartości człowieka. Bez krzyża nie sposób zrozumieć ludzkich dziejów. W takim głębokim i nie tylko historycznym spojrzeniu można dostrzec istotę polskości i jej współzależność od wiary. To zaś nie pozwala zamknąć Krzyża w muzeum lub oglądać go jedynie z estetycznym zachwytem. Krzyż jest nierozerwalnie powiązany z historyczną prawdą o Polsce i Polakach, z prawdą, przed którą niestety współcześnie tak wielu się cofa i nierzadko chciałoby ją zafałszować.

Piotr Nicpoń, historyk, politolog

Michniów k/Kielc. Miejsce pamięci 817 wsi polskich spacyfikowanych przez Niemców

LITURGIA WIELKIEGO TYGODNIA

NIEDZIELA PALMOWA
- przed Mszą św. o godz. 12.00
  procesja z palmami do kościoła

WIELKI CZWARTEK
- godz. 18.00 - Liturgia Wieczerzy Pańskiej
- adoracja do godz. 22.00

WIELKI PIĄTEK
- godz. 17.30 - Droga Krzyżowa.
- godz. 18.00 - Liturgia Męki Pańskiej
- adoracja całonocna

WIELKA SOBOTA
- poświęcenie pokarmów
  9.00 – **w kościele**
  9.30 – w Podładzinie
  9.45 – w Ładzinie
  10.00 – w Jankach
  10.30 – w Patrzykowie od Łążka
  11.00 – w Gajęcicach Starych
  11.30 – **w kościele**
  12.15 – w Gajęcicach Nowych
  12.30 – w Patrzykowie
  13.00 – **w kościele**
- godz. 18.00 - Liturgia Wigilii Paschalnej
- adoracja całonocna

Figura Jezusa Ukrzyżowanego po renowacji

WIELKANOC

- Msze św.: 6.00 (Rezurekcja), 9.00, 10.30 (Janki), 12.00

KOŚCIÓŁ I PARAFIA W MAKOWISKACH W XVIII w.
w świetle protokołów wizytacyjnych dekanatu Brzeźnickiego

AD 1729 - poniedziałek, 21 marca 1729 r. Proboszcz Adrian Gralewski. Kościół drewniany, konsekrowany pw. św. Bartłomieja Ap., rocznica konsekracji w pierwszą niedzielę po św. Franciszku. Ołtarze trzy: główny z obrazem św. Bartłomieja Ap., drugi mniejszy na północ Krzyża Świętego, trzeci na południe św. Marii Magdaleny. Wsi: Makowiska, Gajęcice, Marzęcice, Patrzyków i inne, które zwą Pustowia. Parafianie: ok. 400 osób, wszyscy u spowiedzi wielkanocnej. Bakałarz utrzymywany przez proboszcza, ponieważ nie może zyskać organisty, organy małe, czyli pozytyw. Szpital: mieszka ok. 6 ubogich, jedna duża izba i pięć mniejszych. Fundacja 800 florenów została przeznaczona przez proboszcza na szpital i wszystko na biednych obrócone, z czynszu

rocznego, jaki Jan z Wodzinek Wodziński, dziedzic dóbr Ducha Wola i Prady Grabowiec w województwie sieradzkim, powiecie radomszczańskim zapisał zwłaszcza na dobrach Sucha Wola i Prady Grabowiec, akt w zamku wieluńskim w poniedziałek po święcie Narodzenia NMP 1723 r. Żadnego bractwa i kaplicy. Odpusty na św. Marii Magdaleny.

AD 1744 - Z akt wizytacji przeprowadzonej dnia 15 sierpnia 1744 r. przez prałata Bonawenturę Turskiego: Wyposażenie kościoła: cztery ołtarze stare, małe: główny z obrazem NMP Częstochowskiej, wyżej obraz Trójcy Świętej, drugi mniejszy na południe św. Marii Magdaleny, trzeci na północ z figurą Jezusa Ukrzyżowanego, czwarty nowy na koszt szlachcica Łukaszewicza z ikoną św. Józefa Oblubieńca; Kościół stary i mały, drewniany, zakrystia murowana, budowana na koszt kapituły gnieźnieńskiej, konsekrowany, rocznica konsekracji w niedzielę po św. Franciszku, pw. św. Bartłomieja, prawo patronatu do kapituły gnieźnieńskiej i dziedzica, przywilej dla kościoła od abpa Jana i kapituły na 4 łany pola kmiecego popuszczonego w Makowiskach. Bractwo św. Józefa Oblubieńca NMP ze swoimi odpustami udzielone przez Stolicę Ap. w 1740 r., zatwierdzone przez oficjała generalnego gnieźnieńskiego i wprowadzone. Odpusty zupełne na Wniebowzięcie NMP. Cmentarz konsekrowany, dobre ogrodzenie, zamknięcia złe. Proboszcz: Antoni Wardzieński, rezyduje; wsie parafialne: Makowiska, Gajęcicie, Marzęcicie, Patrzyków, Pustkowie, Trzepcza. Parafianie: 657, wszyscy katolicy.

AD 1759 - Wizytacja nadzwyczajna dekanatu brzeźnickiego, przeprowadzona w 1759 przez dziekana Adama Niczkowskiego. Proboszcz: ks. Mikołaj Wardziński, życie i obyczaje bez zarzutu, głosi kazania, ma wystarczającą wiedzę, rezyduje. Kościół w prezbiterium i zakrystii murowany, w nawie drewniany, nowo wybudowany pw. św. Bartłomieja. Kościół i plebania wymaga naprawy dachu, ale już przygotowane materiały, roczny dochód do 216 florenów, nowe role we wsi Patrzyków, nowa kolonia, Pustkowia zwane Grobelne, Zabranów, w których 11 osadników.

AD 1779 - *Makowiska. W tey wsi jest Kościół drewniany Sanctuarium murowane mający z Sakrystyą także murowaną. Formy z kaplicami krzyżowey. Ta wieś należy do Prześwietnej Kapituły Gnieźnieńskiej, zostaje w Archi Dyakonacie Uniejowskim, w Oficyalacie y Powiecie Radomskim, dekanacie Brzeźnickim, Województwie Sieradzkim. Pierwsza fundacya tego kościoła była JOO. Xsiążąt Jchmciów Prymasów ale iak dawno o tym wiedzieć nie można. Znaki konsekracyi na murze iuż zamulone, iednakże z powieści y tradycyi Ludzi pamiątkę poświęcenia razem z Gnieźnieńskim Kościołem Kathedralnym przypadającą odprawują. Erekcyi inszey nie masz tylko wizyta Xcia JEmci De Lasco w roku 1521. Kościół ten Parafialny sam przez się ma należące do parafii wioski: Makowiska, Gajęcice, Marzącice y*

Patrzyków z Pustkowiami, Grobelne, Majdy, Trzebia, Zabrane, Ładzin oprócz Marząсic, które są dziedziczne JEmci Pana Więckowskiego Skarbnika Piotrkowskiego, a teraz w possesyi JEymcii Pani Morzykowskiej Sędziny Wieluńskiej, a wszystkie wioski należą do ojców Paulinów konwentu Jasney Góry Częstochowskiey i w iednym leżą powiecie. Parafia ta na trzy ćwierci mile od Kościoła się rozciąga.W sąsiedztwie ma insze parafie jako to Działoszyn, Pajęczno, Wąsosze, Dworszowice. Do Gniezna z tąd mil 30, do Łowicza 24, do Warszawy 26, do Sieradza mil 12. Liezwarta rzeka iedno Pustkowie tylko oblewa y podczas Powodzi Łodzią się ludzie przewożą do kościoła y to pustkowie jest nayodległeysze.

Patron S. Bartłomiey tego Kościoła, którego Dzień uroczysty 24. Sierpnia Parafianie obchodzą. Parafianie w święta, których uroczystość jest zniesiona odrabiają Pańszczyznę, w święta zaś uroczyste y w niedzielę niektórzy swawolni po nieszporach tańcami się bawią y chociaż są strofowani mniey na to dbają. Dach na kościele bardzo stary, pawiment kościoła z dylów rzniętych. Sakrystya sklepiona, dzwonnica na północ kościoła ku wschodowi gontami pobita, w którey są trzy Dzwony Benedykowane. Cmentarz acz ubogi, oparkaniony iednak, na inszy mieysca zdatnego nie mają. Kosnica wraz z dzwonnicą nie bardzo przestronna. Monstrancya, puszka, kielichy, pateny są srebrne wewnątrz pozłacane. Naczynia do wody święconey są czyste miedziane, vascula na Oley S. cynowe, Turybularz z łódką mosiężne.

Ołtarzy jest pięć. Wielki ołtarz na honor S. Bartłomieja Apostoła, w którym jest obraz Matki Boskiej zasuwany. Drugi w kaplicy S. Józefa od rogu Ewangelii. Trzeci S. Andrzeja. Czwarty od rogu Epistoły także w kaplicy S. Mikołaia. Piąty Pana Jezusa ukrzyżowanego, każdy naruszony. W Kaplicy S. Józefa w każdą Srzodę Mszą świętą ksiądz Pleban czyta za duszę SP. x Mikołaja Wardzińskiego.

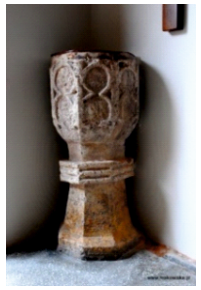

Chrzcielnica kamienna lecz zepsuta. Kobiet do odbierania dzieci nie mają, tylko gdy jedna drugiey sąsiady uprosi. Osób do spowiedzi na Wielkanoc nie masz więcej iak 75. Katechizm według możności ludzkiey umieją. Głuchoty tylko w Sakrystyi się spowiadają. Ostatnie namaszczenie w niebezpieczeństwie życia zawsze się daje chorym ludziom. Lampa tylko w dni święte do południa się pali przed Sanctissimum sumptem księdza Plebana. Przeszkody do małżeństwa raz w rok czytane bywają Parafianom. Bractwo S. Józefa od Ojców Paulinóww roku 1740 dnia 24 lipca wprowadzone z Jasney Góry Częstochowskiey ma na zawsze pozwolone odpusty nayprzód w dzień wpisania się w tą konfraternię. Szpital był jeden bez żadnego funduszu, ale go Dwór kazał rozborzyć y Austerya na tym placu pod bokiem Kościoła wystawione. Relikwiy SS. żadnych ten Kościół nie ma. Organista tylko Dzieci uczy czytać, Chłopiąt czterech ledwie się zbierze. Budynki Plebańskie ostatnią grożą ruiną, pomocy Xiądz Pleban niema z nikąd.

KATOLICY A PRAWOSŁAWNI
Dlaczego nie świętujemy razem Wielkanocy?

Bartłomiej I patriarcha Konstantynopola podczas inauguracji pontyfikatu papieża Franciszka

Obydwa wyznania różni nie tylko liturgia, ale także kalendarz liturgiczny, w którym Kościół Prawosławny zachowuje daty wyznaczane przez kalendarz juliański, natomiast Katolicki posługuje się kalendarzem gregoriańskim (zreformowany kalendarz juliański autorstwa Luigiego Lilio na zlecenie Grzegorza XIII wprowadzony 15 października 1582 roku). Różnica wynosi 13 dni, a święta prawosławne są później niż katolickie). Najważniejszym świętem w Kościele prawosławnym jest Pascha, czyli święto Zmartwychwstania Chrystusa.

Kościół prawosławny za podstawę wyznawanej przez siebie wiary uznaje Pismo Święte i Tradycję, wyrażoną w sposób szczególny w uchwałach siedmiu pierwszych soborów powszechnych. Nie uznaje natomiast późniejszych orzeczeń dogmatycznych, przyjmowanych w Kościele katolickim w sprawie czyśćca, prymatu i nieomylności papieża, Niepokalanego Poczęcia i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Prawosławni oddają głęboką cześć Maryi i świętym. Uznają siedem sakramentów, modlą się za zmarłych. Podkreślają nieomylność całego Kościoła.

W świątyni prawosławnej (cerkwi) ołtarz jest oddzielony od wiernych ikonostasem (ściana pokryta ikonami, w której znajdują się trzy bramy, otwierane i zamykane w określonych chwilach nabożeństw).

Inaczej niż w Kościele katolickim traktowane są święte obrazy. Stanowią nie tylko wizerunek, ale także uobecnienie tego, kogo przedstawiają, stąd szczególny kult ikon.

Ustrój Kościoła prawosławnego opiera się na autokefalii (grec. autos - sam, kefale - głowa), czyli samodzielności Kościołów krajowych traktowanych jako odrębne jednostki związane jednością wiary i wspólnotą działania z pozostałymi Kościołami. Razem tworzą Kościół Chrystusowy.

Strukturę Kościoła tworzą cztery starożytne patriarchaty – konstantynopolitański (nazywany ekumenicznym; biskup tego miasta ma tytularne pierwszeństwo primus inter pares w prawosławiu), jerozolimski, antiocheński i aleksandryjski, pięć późniejszych patriarchatów: rosyjski (moskiewski od 1589), gruziński, bułgarski, rumuński (od 1925), serbski i 6 kościołów autokefalicznych (niezależnych): polski, grecki, cypryjski, albański, czesko-słowacki i amerykański).

Patriarcha Konstantynopola posiada prymat honorowy. Najważniejszym autorytetem jest Sobór ekumeniczny. W autokefalicznych Kościołach duchowni uznają zwierzchnictwo patriarchy lub metropolity, natomiast właściwą jurysdykcję ma w nich Święty Synod.

SYLWETKI PROBOSZCZÓW
parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Makowiskach
od roku 1925, czyli od powstania diecezji Częstochowskiej

(cz.2.) KS. WŁADYSŁAW WILCZYŃSKI (1875-1942) został aresztowany 6 października 1941 r. wczesnym rankiem. W tym samym czasie zostali zatrzymani wszyscy kapłani przebywający w części diecezji częstochowskiej leżącej w Kraju Warty. Dobrze skoordynowana akcja zatrzymań trwała od godz. 3.00 do 5.00. Księża zostali przewiezieni do Wielunia, a kilka gadzin później do Konstantynowa k. Łodzi. Więzienie urządzone w hali fabrycznej pozbawionej okien, było tylko etapem przejściowym. Nikomu nie pozwolono zabierać stroju kapłańskiego ani większej ilości rzeczy osobistych. 27 października 1941 r. więźniowie zostali przewiezieni autami na stację kolejową w tym mieście i załadowani do pociągu. Był to pociąg osobowy z przedziałami 6-osobowymi dla podróżnych. Drzwi zaplombowano. Jazda trwała długo. W Lądzie zostali dołączeni księża z diecezji włocławskiej, a w Poznaniu kapłani z tej diecezji. Pociąg jechał przez Drezno, Passau, i Monachium, gdzie po trzech dniach otrzymali trochę herbaty lub wody do picia od przedstawicieli Czerwonego Krzyża.

30 października ks. Wilczyński dotarł do obozu koncentracyjnego w Dachau otrzymując numer obozowy 28383. Pierwsze zetknięcie się z przedstawicielami władzy obozowej powiedziało im wszystko. Jak relacjonuje b. więzień obozu ks. Józef Barczyk z Częstochowy, na stacji czekali już strażnicy obozowi, którzy jak zbójcy wypadli na wygłodzone i wynędzniałe ofiary; zaczęli bić i kopać księży, a przy tym już nie krzyczeli, ale wprost na nich ryczeli. W takiej atmosferze przekroczyli bramy obozu koncentracyjnego w Dachau i znaleźli się za jego kolczastymi drutami.

W obozie czekali już na księży z diecezji częstochowskiej ich koledzy z diecezji, którzy wcześniej tam się znaleźli oraz duża grupa kapłanów z całej Polski, Francji, Belgii, Jugosławii, Włoch i Czech. Odtąd wszyscy byli więźniami bez imienia i nazwiska, oznaczonymi tylko numerami obozowymi, które w każdej porze dnia i nocy trzeba było poprawnie wyrecytować po niemiecku przed każdym Niemcem.

Pierwsze tygodnie i miesiące były najtrudniejsze i one też wydały najobfitsze żniwo śmierci. Większość zamordowanych księży poniosła śmierć w okresie wiosennym 1942 roku. Ci, którzy przeżyli ten okres, w większości doczekali już wyzwolenia obozu.

Na tak wysoką śmiertelność miały wpływ wyczerpujące prace fizyczne, ciężkie kary cielesne i tortury, lecz chyba największą z udręk był głód. Niektórzy byli tak opuchnięci z głodu, iż nie mogli się poruszać. Inni przerażająco wychudzeni. Wśród niecnych praktyk stosowanych w obozie przez Niemców było zachęcanie zwłaszcza starszych i schorowanych księży do wyjazdu do fikcyjnych klasztorów w Austrii do lżejszej pracy. Z niewielkimi tobołkami swoich rzeczy wychodzili schorowani i zniszczeni kapłani z grona współwięźniów nie wiedząc, że zostaną skierowani wprost do komór gazowych. Lękiem napawały transporty inwalidów. Do grupy tych więźniów zaliczono chorych, inteligencję, księży, niezdolnych do pracy. W tzw. Invaliden Transport wywieziono do krematorium w Zamku w Hartheim k/ Linzu 310 polskich kapłanów. W dniu 11 maja 1942 r. 67-letni ks. Władysław Wilczyński został zaliczony do grupy inwalidów i transportem kolejowym wysłany do Hartheim, gdzie został stracony w komorze gazowej. Był jednym z 37 kapłanów diecezji częstochowskiej zamordowanych w Dachau.

Księża, którzy doczekali wyzwolenia obozu uważali, że stało się to na skutek ich wytrwałej modlitwy do św. Józefa. 29 kwietnia 1945 roku o godzinie 17.00 obóz został niespodziewanie wyzwo-lony przez wojska amerykańskie, tymczasem – jak się później okazało - na godzinę 21.00 planowano zagładę wszystkich przebywających tam więźniów. W podzięce uratowani kapłani co roku pielgrzymują do sanktuarium świętego Józefa w Kaliszu. W KL Dachau zamordowanych zostało 148 802 więźniów. Przebywało tam ok. 3000 katolickich księży z całej Europy, w tym 1780 polskich kapłanów, z czego zmarło 868. Los księdza W. Wilczyńskiego podzielili m.in. księża z okolicznych parafii, takich jak: Brzeźnica, Osjaków, Rząśnia, Siemkowice, Dworszowice Kościelne, Wiewiec, Działoszyn, Wierzchlas czy Wieruszów. William W. Quinn, oficer U.S. Army, napisał w sprawozdaniu z wyzwolenia obozu: „Dachau, 1933-1945, pozostanie na zawsze jako jeden z najstraszliwszych w historii symboli barbarzyństwa. Oddziały nasze zastały tam widoki tak straszne, że aż nie do uwierzenia, okrucieństwa tak ogromne, że aż niepojęte dla normalnego umysłu. Dachau i śmierć są synonimami.”

Radość więźniów po wyzwoleniu obozu Dachau

Na podstawie art. Ks. Jana Związka pt.: „Straty diecezji częstochowskiej w okresie II wojny światowej”.

KOŚCIÓŁ FILIALNY W JANKACH
pw. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika

Miejscowość Janki od przynajmniej trzech stuleci administracyjnie przynależała do parafii w Pajęcznie. Przed 1779 r. wybudowano tutaj drewniany kościółek pw. św. Stanisława BM, a miejscowość w dokumentach kościelnych wzmiankowana była jako Jayki. Obecny kościółek wybudowany został na dawnym gruncie dworskim kosztem mieszkańców Janek i Woli Jankowskiej w roku 1909, a poświęcony został przez ks. dziekana Walerego Pogorzelskiego z Pajęczna, kiedy proboszczem w Makowiskach był ks. Wincenty Glass. Po utworzeniu w 1925 r. diecezji częstochowskiej parafia Makowiska znalazła się w jej granicach. Janki przyłączono do Makowisk zapewne po 1926r. W schematyzmie diecezjalnym (spis parafii i duchowieństwa) na rok 1928 r. Janki zaliczono już w do parafii Makowiska. Patronem kościoła jest św. Stanisław Biskup i Męczennik, któremu jest także dedykowana przydrożna murowana kapliczka.

„Działo się 16 kwietnia 1949 r. W Jankach, na gruncie wiejskim, przy szosie z Gajęcic do Konstantynowa stanęła kapliczka murowana z ofiar mieszkańców wsi Janki, dzięki Michałowi Rabiniakowi i Stanisławowi Pęciakowi z Janek. Kapliczkę poświęcił ks. Franciszek Olek."

Msza święta w niedziele i święta odprawia się o godz. 10.30, a odpust ku czci św. Stanisława przypadający 8 maja, obchodzony jest najczęściej w niedzielę następującą po tej uroczystości. W Jankach istnieje Róża Różańcowa pw. św. Stanisława BM zrzeszająca 20 osób. Mieszkańcy sami dbają o czystość kościółka wyznaczając między siebie dyżury sprzątania świątyni. W 2015 roku, w wyniku oddolnej inicjatywy, gruntownej renowacji poddano kapliczkę św. Stanisława. Sam kościół wymaga obecnie gruntownego remontu. Planowana już w roku 1998 jego rozbudowa nie doszła do skutku ze względu na nieuregulowany stan prawny działki, na której się znajduje. Decyzją Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi ze stycznia 2015 r. parafia uzyskała tytuł własności tego gruntu, będącego dotychczas we władaniu Kurii Metropolitalnej w Częstochowie. Obecnie, w związku z planami remontu i rozbudowy, wykonywany jest szczegółowy projekt budowlany: architektoniczny i konstrukcyjny w celu uzyskania pozwolenia na budowę.

Są brane pod uwagę dwie możliwości:
1. wzmocnienie istniejącego, przegnitego stropu drewnianego belkami stalowymi z pozostawieniem starego dachu (wcale nie wychodzi tanio).
2. Wykonanie nowego wiązara dachowego (strop połączony z dachem) z wymianą pokrycia dachowego na jednakowe na części nowej i starej.
W zależności od wyceny, opinii architektów i ustaleń Komitetu Rozbudowy Kościoła, będzie podjęta odpowiednia decyzja.

Wizualizacja kościoła w Jankach po rozbudowie i remoncie

KAPLICA PRZEDPOGRZEBOWA ODDANA DO UŻYTKU

Do remontu kaplicy przystąpiliśmy w związku z licznymi głosami Parafian, aby ostatnie chwile, kiedy żegnamy naszych bliskich odbywały się w bardziej godnych warunkach. Wcześniejsze wnętrze i otoczenie kaplicy pozostawiały bowiem wiele do życzenia. Prace przygotowawcze rozpoczęliśmy już we wrześniu 2016 r. od przeprowadzenia drenażu i izolacji ścian zewnętrznych. Następnie zostały wykonane schody z kostki brukowej. 3 października rozpoczął się generalny remont wnętrza kaplicy. Wyburzono ściankę działową powiększając przestrzeń o kilka metrów. Ponieważ nowe pomieszczenie różniło się poziomem o ok. 0,5 m., należało wybrać i wywieźć taczkami zbędną ziemię, przenieść przyłącze wodne, dać nową wylewkę. W kaplicy rozprowadzono przewody elektryczne i nagłośnieniowe, zainstalowano system wentylacji (grawitacyjny i wymuszony - wentylator). Nierówności i krzywizny ścian wyrównano stosując odporne na wilgoć płyty cementowo-włóknowe. Celem doświetlenia wnętrza powiększone zostały otwory okienne. Podobnie poszerzono przejścia między pomieszczeniami, co wymagało zastosowania belek nadprogowych. Na posadzce położono płytki, na ścianach zawisły nowe kinkiety. Wprawiono trzy nowe okna i drzwi, zamówiono nowy stojak na trumnę oraz 10 ławek. W głębi kaplicy został przygotowany niewielki pokoik socjalny i toaleta. Na wstępnym etapie robót - trudnym i wymagającym, z bezinteresowną pomocą przychodzili parafianie, którym pragnę serdecznie podziękować. **Czerkiesy:** Jan Kula, Zbigniew Kula; **Janki:** Daniel Stachera, Dawid Błach; **Nowe Gajęcice:** Józef Konieczny; **Makowiska:** Tadeusz Popiel, Jerzy Borkiewicz, Jan Paurowicz; **Patrzyków:** Jerzy Wróż, Krzysztof Koperski; **Podładzin:** Dariusz Garbacz, Fryderyk Kochel; **Gajęcice Stare:** Mateusz Dudek; **Łężce:** Robert Posmyk. Końcowe prace wykonali fachowcy: stolarka: Piotr Borkiewicz, Tadeusz Krawczyk; elektryka: Jerzy Wróż, Mirosław Sojda, płytkowanie**:** Grzegorz Luśtyk; kompleksowe wykończenie, hydroizolacja, malowanie: **Andrzej Rajnert i Wojciech Kierasiński.**

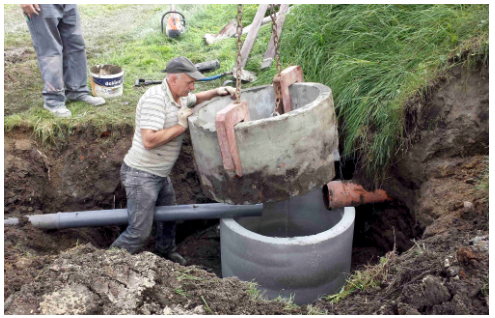

KĄCIK PATRIOTYCZNY

Władysław Bełza - wielki piewca polskości

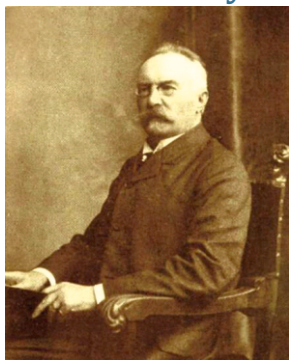

W styczniu 1913 roku odbył się manifestacyjny pogrzeb Władysława Bełzy. Pisano wtedy o nim: „poeta, który uczył dzieci najlepiej kochać Polskę, myśleć i czuć po polsku, którego książki dla najmłodszych były zawsze poszukiwane przez rodziców, nigdy nie zostanie zapomniany". Stało się jednak inaczej. Dziś autor "Katechizmu polskiego dziecka" jest praktycznie nieznany. Władysław Bełza urodził się 17 października 1847 roku w Warszawie. Na okres jego długoletniej pracy literackiej przypada ogromna liczba publikacji wydanych z myślą o młodym czytelniku. W czasie zaborów z uporem i konsekwencją budził w swoich młodziutkich odbiorcach głębokie umiłowanie Ojczyzny, najwyższy szacunek dla jej tradycji historycznych i kulturowych oraz stałą gotowość do najwyższych poświęceń dla Polski. Wierzył niezłomnie, że ziarno patriotyzmu, zasiane w dzieciństwie, wyda plon obfity w wieku dojrzałym.

"CO KOCHAĆ?"

Co masz kochać? pytasz dziecię,
Co dla serca jest drogiego?
Kochaj Boga, bo na świecie,
Nic nie stało się bez Niego.
Kochaj ojca, matkę twoją,
Módl się za nich co dzień z rana,
Bo przy tobie oni stoją,
Niby straż od Boga dana.
Do Ojczyzny, po rodzinie,
Wzbudź najczystszy żar miłości:
Tuś się zrodził w tej krainie,
I tu złożysz swoje kości.
W czyim sercu miłość tleje,
I nie toczy go zgnilizna,
W tego duszy wciąż jaśnieje:
Bóg, rodzina i Ojczyzna!

"KATECHIZM POLSKIEGO DZIECKA"

- Kto ty jesteś?
- Polak mały.
- Jaki znak twój?
- Orzeł biały.
- Gdzie ty mieszkasz?
- Między swemi.
- W jakim kraju?
- W polskiej ziemi.
- Czem ta ziemia?
- Mą Ojczyzną.
- Czem zdobyta?
- Krwią i blizną.
- Czy ją kochasz?
- Kocham szczerze.
- A w co wierzysz?
- W Polskę wierzę.
- Coś ty dla niej?
- Wdzięczne dziecię.
- Coś jej winien?
- Oddać życie.

Wzorcami dla dzieci są w poezji Bełzy postaci z przeszłości narodowej - wielcy władcy Ojczyzny, wybitni wodzowie i twórcy kultury narodowej, a także postaci z dziejów biblijnych. Dzięki temu jego wiersze mają charakter wychowawczo-dydaktyczny. Na wierszach dla dzieci Władysława Bełzy wychowało się kilka pokoleń Polaków. Poeta zmarł we Lwowie 29 stycznia 1913 roku. Został pochowany na cmentarzu Łyczakowskim w bliskim sąsiedztwie innych sławnych Polaków, m.in. Marii Konopnickiej, Seweryna Goszczyńskiego, Karola Szajnochy i Artura Grottgera.

CHRZTY, ŚLUBY, POGRZEBY

Sakramentalny związek małżeński zawarli:

Sebastian Rogalewicz – Patrycja Płuciennik (21.01)

Przez Sakrament Chrztu Świętego do wspólnoty Kościoła zostali przyjęci:

Patrycja Łucja Rajnert (6.01)
Maksymilian Krzysztof Pelon (22.01)
Adam Michał Posmyk (28.01)

Po wieczną nagrodę do Domu Ojca odeszli:

Władysław Jędrzejczyk, ur. 1917 (†5.01)
Mirosław Nowak, ur. 1947 († 8.01)
Andrzej Kurkowski, ur. 1932 (†11.01)
Helena Chwal, ur. 1938 (†13.01)
Józef Kotyla, ur. 1933 (†14.01)
Zenon Rudzki, ur. 1949 (†20.01)
Jan Dybalski, ur. 1931 (†22.01)
Teresa Wawrzyniak, ur. 1937 (†24.01)
Czesław Kotyla, ur. 1943 (†30.01)
Łucja Rodek, ur. 1936 (†22.02)
Marianna Błasiak, ur. 1931 (†23.02)

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...

Przed 50-ciu laty w związek małżeński wstąpili

Józef Wawrzak i Maria Posmyk (08.01.1967)
Tadeusz Woźniak i Czesława Mruszczyk (08.01.1967)
Mieczysław Michalski i Apolonia Wybraniec (22.01.1967)
Marian Bernaś i Władysława Garbiec (29.01.1967)
Jan Ziejewski i Czesława Koła (04.02.1967)
Tadeusz Deska i Kazimiera Syska (29.04.1967)
Teodor Szechowicz i Halina Paśnik (18.06.1967)
Kazimierz Kotyla i Janina Graczyk (18.06.1967)
Jan Jasionek i Alina Bednarska (08.07.1967)
Jan Włodarczyk i Marianna Szymczykowska (19.08.1967)
Zenon Frączyński i Marianna Płaczek (20.08.1967)
Czesław Kowalczyk i Halina Gwazda (26.08.1967)
Stanisław Doner i Daniela Urbaniak (02.09.1967)
Czesław Bazan i Janina Urbaniak (02.09.1967)
Kazimierz Fruś i Bronisława Kocenda (03.09.1967)
Wolfgang Ziaja i Zofia Ziarkowska (11.09.1967)
Henryk Góra i Barbara Smolarek (23.09.1967)
Roman Kowalski i Bronisława Wiśniewska (14.10.1967)
Czesław Kula i Czesława Więcławik (21.10.1967)
Zygmunt Tomecki i Mirosława Więcławik (22.10.1967)
Zenon Szczęsny i Czesława Kochel (11.11.1967)
Władysław Bujak i Janina Bździon (18.11.1967)
Kazimierz Dybalski i Janina Bylica (18.11.1967)
Czesław Krawczyński i Alicja Mielczarek (26.12.1967)
Ryszard Kula i Danuta Majdzik (31.12.1967)

MIKOŁAJKI

6 grudnia przybył do naszej parafii Święty Mikołaj, by spotkać się z dziećmi. Święty przywiózł ze sobą ponad 100 paczek dla uczestników rorat. Dzieci przywitały Dostojnego Gościa z radością i aplauzem. Święty Mikołaj rozmawiał z dzieciakami, pozował do zdjęć, a co najważniejsze, hojnie obdarowywał, spełniając niejedno dziecięce marzenie, o czym świadczyły uśmiechnięte buzie. Uciechy było co niemiara. **Składamy serdeczne podziękowania wszystkim Wspaniałomyślnym Pomocnikom świętego Mikołaja, którzy go wsparli w tym przedsięwzięciu**.

Z WIZYTĄ NA JASNEJ GÓRZE

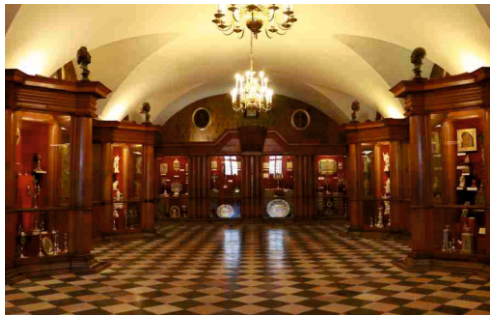

21 stycznia br. najmłodsi uczestnicy rorat udali się do Częstochowy. Pierwszym punktem programu było zwiedzanie Muzeum Fabryki Zapałek, następnie przejechaliśmy do klasztoru, gdzie dzieci zobaczyły m.in. Skarbiec, Arsenał i Bastion św. Rocha. Przed jasnogórską szopką zaśpiewaliśmy kolędę i udaliśmy się na Mszę św. w czasie której przed cudownym obrazem złożyliśmy naszą roratnią skarbonę z podziękowaniami i prośbami do Matki Bożej.